



KOŚCIÓŁ
POLSKOKATOLICKI
W RP

LIST PASTERSKI

na Uroczystość Narodzenia Pańskiego AD 2024

A ty, Betlejem Efrata, choć jesteś najmniejsze wśród rodów Judy, z ciebie wyjdzie Ten, który będzie panował w Izraelu, a Jego pochodzenie od początku, od dni najdawniejszych. (Mi 5, 3)

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Wielka radość wypełnia serca nasze i ludzi na całym świecie. Oto Bóg obdarowuje ludzkość najcenniejszym darem, zsyłając na ziemię swego Jedyne Syna, Jezusa Chrystusa narodzonego z Maryi, który staje się jednym z nas. Przychodzi na ziemię, aby w przyszłości opowiedzieć nam o Bogu, że wszechmogący Bóg, Pan nieba i ziemi jest naszym Ojcem, że kocha każdego z nas i pragnie naszego szczęścia. Przychodzi, aby żyjąc na ziemi naszym ludzkim życiem, nauczyć nas, jak mamy żyć, aby osiągnąć szczęście w niebie. Te radosne nowiny mógł Bóg oznajmić nam, wysyłając swego posłańca. On jednak kocha nas tak bardzo, że posłał do nas swojego Syna.

Jako Syn Boży, Chrystus mógł narodzić się w pałacu. Mógł być witany przez wielkich tego świata. On jednak wybrał na miejsce swego urodzenia ubogą stajnię, aby każdy człowiek, niezależnie od tego czy jest mądry i bogaty, jak Mędrcy ze Wschodu, czy też jest prosty i ubogi, jak pasterze – mógł przyjść do Niego i złożyć Mu pokłon.

Kochani!

Aby nikt z nas nie mógł zarzucić Chrystusowi, że nie znał życia, że Jego życie było łatwe i proste, Pan Jezus związał się z biednymi

i pogardzanymi na tym świecie od chwili swego narodzenia. Urodził się w stajni, a Jego kołyską był bydlęcy żłób.

Przyszedł na ziemię tak jak każdy z nas: nagi, bezbronny, kruchy. Tak jak każdy z nas zdany był na opiekę innych. Zakosztował chleba uciekinierów i emigrantów, zmuszony uciekać z Maryją i Józefem do Egiptu. Doświadczył trudu i znoju ludzkiej pracy, pomagając świętemu Józefowi w jego warsztacie ciesielskim. Doświadczył, co to znaczy być głodnym, poszcząc czterdzieści dni i nocy na pustyni. Doświadczył, co to znaczy być spragnionym, wołał przecież z krzyża: „Pragnę!”. Doświadczył smaku ludzkich łez, płacząc nad grobem swego przyjaciela Łazarza i nad nieszczęściem Jerozolimy. Doświadczył wreszcie najboleśniej i najokropniejszej śmierci. Śmierci na krzyżu. Doświadczył tego wszystkiego, bo nas umiłował i w imię tej miłości stał się jednym z nas.

W tym świątecznym czasie Dzieciątko Jezus obchodzi cały świat. Puka do każdego domu i każdego serca Twojego i mojego również.

Czy znajdzie u nas mieszkanie? Czy zostanie przyjęte? Niestety w wielu domach i sercach znajdzie zamknięte drzwi. Tak jak zamknięte były serca i drzwi dla Maryi, Józefa, i Dzieciątka w Betlejem.

Kochani!

Czy jest dla Chrystusa miejsce w naszym sercu i naszym życiu? Biada ludziom, zamykającym przed Bogiem swoje serca. Rozumiał to doskonale nasz wieszcz narodowy, Adam Mickiewicz, kiedy pisał: „Wierzysz, że Chrystus narodził się w betlejemskim żłobie, biada, jeżeli nie narodził się w tobie”.

Zaś chrześcijański myśliciel Silesius dodaje: „Choćby Chrystus tysiąc razy rodził się w Betlejem, a nie narodził się w nas, jesteśmy zgubieni na wieki”.

Drodzy Siostry i Bracia!

My otwieramy nasze serca i domy dla Chrystusa. Wierzymy w Niego i tak jak pasterze przyszliśmy, aby złożyć Mu pokłon. Boże Dziecię uśmiecha się dziś do nas i patrzy na nas z miłością. Tak jak od pasterzy, nie chce od nas bogatych darów. Pragnie jedynie przemieniać nas swoją miłością, abyśmy stali się dla siebie lepsi. Przebaczyli sobie wzajemne

urazy. Wyciągnęli do siebie dłonie w geście miłości, składając sobie życzenia i łamiąc się opłatkiem.

Boże Dziecię chce, aby życzliwość, miłość, radość i pokój tej Świętej Nocy zakrólowały w naszych sercach. Przyszło przecież na ziemię po to, aby nauczyć nas, jak mamy zwyciężać zło – dobrem, nienawiść – miłością, kłamstwo – prawdą, obojętność – troską i współczuciem.

Kochani!

Co możemy złożyć Chrystusowi w tych szczególnych dniach? Ofiarujmy Mu samych siebie. On więcej niczego nie pragnie. Ofiarujmy Mu nasze serca wypełnione dobrymi czynami, wiarą i miłością. A wówczas i w naszych sercach spełni się cud Bożego Narodzenia.

W czasie tych Świąt podziękujmy Bogu za nasze rodziny, bliskich i przyjaciół. Życzę, aby Święta Bożego Narodzenia były czasem odnowy i umocnienia wiary, wzajemnej życzliwości i nadziei, która pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość!

Zapraszając Pana do naszych domów Jemu powierzmy nasze słabości i spory oraz prosimy abyśmy mogli życzliwiej spoglądać na innych.

Dziękuję duszpasterzom, oraz świeckim, którzy przez świadectwo wiary uczynili z Adwentu i Świąt Bożego Narodzenia czas ewangelizacji, nawracania się oraz modlitwy. Wszystkim wiernym dziękuję za ich wytrwałość w wierze, trwanie przy Bogu i troskę o nasz Święty Kościół Polskokatolicki. Dziękuję rodzicom, dzieciom i młodzieży, że nie ulegli zniechęceniu, zmęczeniu i zwodniczej modzie, które podpowiadają dystansowanie się od Kościoła.

Poszukującym i wątpiącym życzę, by Boże Dziecię przyniosło pomoc oraz światło wiary. Wszystkim przekazuję szczerze życzenia radosnych, rodzinnych oraz wolnych od trosk doczesnych Świąt Bożego Narodzenia! Przekazuję również najserdeczniejsze życzenia Bożego pokoju na nadchodzący Rok Pański 2025.

W tych radosnych i świętych chwilach łączymy się z Biskupami, Kapłanami i umiłowanymi Siostrami i Braćmi z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie, trwając w jedności wiary i moralności. Łączymy się z Duchowieństwem oraz wszystkimi Wiernymi

Kościółów starokatolickich zrzeszonych w Unii Utrechckiej, życząc im
błogosławieństwa i pokoju.

Z okazji Uroczystości Narodzenia Pańskiego i Nowego Roku 2025

Z serca Wam błogosławimy:

W imię Ojca i Syna, i Ducha świętego. Amen.

W imieniu Kolegium Biskupów
Z błogosławieństwem oraz modlitwą



+ ks. bp dr Andrzej Gontarek

Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w RP
Ordynariusz Diecezji Warszawskiej

Warszawa, Uroczystość Narodzenia Pańskiego AD 2024